

# Paweł Stanisław Czarnecki

---

## "Dotyky s politikou", Marcela Gbúrová, Trenčín 2002 : [recenzja]

---

Doctrina. Studia społeczno-polityczne 2, 467-470

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Stanisław Czarnecki

**Marcela Gbúrová, *Dotyky s politikou*,  
Vydavateľstvo: Q - EX, a. S., Trenčín 2002, s. 224**

Książka ukazuje kształtowaniu się słowackiej świadomości narodowej jako proces, a więc jako pewien ciąg przemian zmierzający ku określonemu celowi, którym w przypadku Słowacji było uzyskanie niepodległości w 1918 r. Z dzisiejszej perspektywy fakt, że kształtowanie się poczucia odrębności narodowej Słowaków (czy jakiegokolwiek innej nacji) było procesem sensownym, tzn. doprowadziło do powstania odrębnego narodu, aspirującego do posiadania własnego państwa, wydaje się być oczywisty – pewne idee pojawiały się, upowszechniały, ewoluowały, aż wreszcie znalazły, jeśli wolno się tak wyrazić, ucieleśnienie w postaci rzeczywiście istniejącego państwa. Spoglądając na proces kształtowania się owego poczucia z dzisiejszej perspektywy postrzega się ów proces jako pewną harmonijną całość, niemalże jako fabułę zmierzającą do szczęśliwego zakończenia. W taki sposób – i zresztą zupełnie słusznie – patrzą na przeszłość historycy, których zadaniem jest wyjaśnienie, zinterpretowanie i powiązanie w sensowną całość określonych zdarzeń i faktów.

M. Gbúrová proponuje odmienny punkt widzenia. Zakładając, że książka pokazywać powinna specyfikę wylania się słowackiej świadomości narodowej, Autorka postanowiła opisać ową specyfikę pośrednio, poprzez ukazanie idei ważnych z punktu widzenia poczucia odrębności narodowej jako wytworów konkretnych jednostek i jako przejawu niezwykle jednostkowej osobowości, nie zaś, jak czyni się zazwyczaj, jako oderwanych od indywidualności abstrakcji, istniejących w społeczeństwie pojmowanym również w sposób abstrakcyjny. Idee prowadzące do ukształtowania się w Europie odrębnego narodu zostały przez Autorkę przedstawione w takiej postaci, w jakiej rzeczywiście powstawały, w ich naturalnym niejako kontekście. Nie zawsze jest to kontekst polityczny, gdyż idee te nie zawsze powstawały jako idee polityczne i nie zawsze twórcy tych idei z rozmysłem dążyli do ich urzeczywistnienia. Stanowiły one stanowiły niekiedy fragment osobistego światopoglądu tego czy innego autora i wyrażane były w tekstach literackich, co w znacznej mierze utrudnia zarówno rozpoznanie ich jako koncepcji o zasadniczym znaczeniu dla procesu kształtowania się świadomości narodowej Słowaków, jak i prześledzenie przyczyn, dla których działały one w tak znaczący sposób.

Stwierdzenie, iż narodowe koncepcje polityczne przedstawione zostały jako przekonania konkretnych jednostek, rozumieć należy dwojako. Oznacza ono po pierwsze, że pełne zrozumienie owych koncepcji nie jest możliwe

bez znajomości „sytuacji problemowych” (jak wyraziłby się K. R. Popper), w których te koncepcje powstawały. Z kolei owe „sytuacje problemowe” nie są wszak sytuacjami, w jakich znajdują się koncepcje polityczne, lecz są sytuacjami twórców tych koncepcji, a więc pojedynczych, choć bez wątplenia wybitnych jednostek. Stwierdzenie to jest zrozumiałe samo przez się jedynie z pozoru – którzy bowiem polemizowałby z poglądem, iż to idee rządzą ostatecznie światem. Tymczasem w rzeczywistości, pragnąc wyjaśnić, jak doszło do ukształtowania się poczucia odrębności narodowej jakiegoś narodu, przyjmuje się na ogół założenie, iż świadomość narodowa jest jakością charakteryzującą naród, a więc społeczność złożoną z setek tysięcy lub milionów jednostek, zaś w ślad za tym za najważniejszy uważa się kolektywistyczny punkt widzenia. Nazwiska twórców poszczególnych koncepcji politycznych traktuje się wówczas co najwyżej jako wygodne etykiety pozwalające owe koncepcje od siebie odróżniać. Przewyciężenie skłonności do lekceważenia wpływu jednostki na losy społeczeństw, zwłaszcza jeżeli mamy do czynienia z materiają tak trudno uchwytną, jak idee polityczne, nie jest łatwe ani powszechne i pozostaje przeważnie w sferze metodologicznych deklaracji. Tym bardziej docenić należy fakt, że w pracy M. Gbúrovej ów z pozoru oczywisty zwrot ku jednostce nie jest jedynie czczym zapewnieniem, lecz konsekwentnie zrealizowanym przedsięwzięciem.

Ze stwierdzenia, że M. Gbúrová rozpatruje kształtowanie się odrębności narodowej Słowaków poprzez pryzmat poglądów jednostek tworzących słowackie elity polityczne wynika także, że w książce powinny znaleźć się analizy psychologiczne, bez których zrozumienie „sytuacji problemowych” słowackich myślicieli byłoby niepełne. W istocie bowiem czytając *Dotyky s politikou* nie odnosi się wrażenia, że czyta się pracę poświęconą koncepcjom politycznym – ma się przede wszystkim wrażenie, że Autorkę interesują poszczególne dzieła oraz ich twórcy. Refleksja, iż w istocie wszystkie zamieszczone w pracy analizy służą pewnemu nadrzędnemu celowi, przychodzi dopiero po przeczytaniu tekstu. Dlatego też podejście psychologiczne, choć wyraźnie w pracy wyczuwalne, nie dominuje i nie narzuca się czytelnikowi jako jedyny sposób wyjaśniania, co i dlaczego sądził ten czy ów myśliciel, stanowiąc jedynie niezbędne uzupełnienie i pojawiając się tam, gdzie pytanie o psychologiczne motywacje wydaje się nieuniknione.

Mamy więc w książce M. Gbúrovej ciekawy z poznawczego punktu widzenia i niezwykle ambitny zamysł metodologiczny, mamy jednak także znakomitą jego realizację. Metoda polegająca na wyborze najbardziej reprezentatywnych myślicieli po to, aby przedstawiając ich poglądy przedstawić zarazem najbardziej charakterystyczne cechy jakiegoś nurtu lub zjawiska przez owych myślicieli współtworzonego, należy oczywiście do metod stosowanych bardzo często, choć, jak zauważa sama Autorka, nie w pracach poświęconych tej właśnie problematyce. Wydaje się, iż taki stan rzeczy nie jest wynikiem przypadku. Koncepcje polityczne kształtowały się na Słowacji w warunkach braku niezależności politycznej i w oparciu o teorie wypracowane w innych krajach i zweryfikowane w warunkach mniej lub bardziej odmiennych od tych, jakie

panowały na Słowacji. Tematem książki są więc w istocie teorie, które – po pierwsze – nigdy nie zostały wcielone w życie, bo wcielone być nie mogły, i których – po drugie – nie można porównać z koncepcjami, które zrealizować się udało. Na pierwszy rzut okaz konstatacja ta prowadzić może do przekonania, że mamy do czynienia z pracą interesującą w najlepszym razie dla garstki specjalistów (z czego mogłoby z kolei wynikać, że książka ma niewielkie szanse na przeczytanie przez kogoś innego niż jej recenzent). Przekonanie to szybko jednak okazuje się błędne, bowiem niezależnie od wszelkich okoliczności politycznych istnienie niepodległego państwa słowackiego jest obecnie faktem niezaprzeczalnym, a istnienie odrębnego i świadomego swej odrębności narodu było faktem niezaprzeczalnym na długo przed powstaniem Słowacji. Autorka stanęła zatem przed koniecznością określenia, które z owych nigdy nie zrealizowanych koncepcji politycznych przyczyniły się do powstania słowackiej świadomości narodowej i w jakim stopniu oraz przed zadaniem zarysowania ogólnego obrazu słowackiej elity politycznych – obrazu, który po przeczytaniu książki niewątpliwie w wyobraźni czytelnika się zarysowuje. Celowi temu służy zarówno obszernie podsumowanie wyników badań, jak i liczne analizy porównawcze, w które obfituje tekst i które świadczą o tym, iż analizując poglądy tego czy innego autora M. Gbúrová nie traci z pola widzenia zjawiska kształtowania się świadomości narodowej jako pewnej – choć bez wątpienia nacechowanej wewnętrznymi sporami i różnicami – całości.

Na uznanie zasługuje także drobiazgowość badań tekstów źródłowych: w pracy o objętości niespełna 135 stron przypisy zajmują stron niemal 30, zaś spis wykorzystanej literatury – stron 14. Oczywiście nie wypada chwalić autora pracy naukowej za wykonanie tego, co każdy autor powinien wykonać, skądinąd wiadomo jednak, że nie wszystkie tego rodzaju prace spełniają standardy, jakie spełniać powinny badania naukowe, a i same te standardy mogą być przez różnych badaczy rozmaicie pojmowane. Tak czy owak, w omawianej pracy natrafiamy na bardzo wysokie standardy naukowości i rzetelności, np. prawie nie ma w niej streszczenia z pamięci referowanych poglądów, a każdy przytaczany pogląd opatrzony jest trafnie dobranym cytatem lub przypisem odsyłającym do tekstu źródłowego. Nie ma w niej także „celowego ograniczania się” do wybranych tekstów, który to zabieg często stosuje się, chcąc usprawiedliwić fakt, że innych tekstów się po prostu nie przeanalizowało. Dzięki rozległej erudycji i niezwyklej pracowitości Autorki po przeczytaniu książki ma się poczucie obcowania z nauką przez duże „N”.

Na zakończenie uzasadniona wydaje się jeszcze jedna uwaga. Otóż – bez względu na to, jakbyśmy się starali – usiłując myśleć o dziewiętnastowiecznych koncepcjach narodowych i uchwycić różnice pomiędzy nimi (dotyczy to oczywiście wszystkich teorii politycznych, nie tylko słowackich) nie sposób uwolnić się od bardziej lub mniej świadomego wartościowania etycznego, wynikającego z doświadczeń drugiej wojny światowej. Wartościowanie takie uznać wypada za dopuszczalne nawet w pracach naukowych, choć czasem przybiera ono formę swoistego polowania na czarownice i prób odróżnienia dobrego nacjonalizmu, który gwarantuje pokojowe współzycie narodów, od nacionali-

zmu złego; prowadzącego do przeświadczenia o wyższości własnego narodu nad innymi. W pracy M. Gbúrovej ocen wyrażonych *explicite* w zasadzie nie ma, mimo że w pracy z pogranicza politologii i literaturoznawstwa wypowiedzi informujące czytelnika o osobistym stosunku Autorki do omawianych koncepcji nie byłyby z pewnością rzeczą zaskakującą. Styl pracy jest rzeczowy i w tekście nie ma niczego, co można byłoby bez uszczerbku dla całości skreślić, jednak nie jest to rzeczowość wymuszona, a czytając książkę w żadnym miejscu nie odnosi się wrażenia, że Autorka pragnie zapoznać czytelnika ze swymi osobistymi opiniami i nie czyni tego jedynie dlatego, że w pracy naukowej czynić tego nie wypada. Rzeczowość stylu książki określić można mianem „rzeczowości naturalnej”, której nabywa się poprzez długotrwałe obcowanie z danym zagadnieniem. Paradoksalnie jednak właśnie dzięki owej rzeczowości i przejrzystości tekstu czytelnik może za każdym razem samodzielnie ustosunkować się do przedstawianych koncepcji, dzięki czemu książka okazuje się ważna nie tylko dla historyków, lecz także dla filozofów.

*Paweł Stanisław CZARNECKI*

*Dr, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie*